

**C**ześć! Ostatnio miałam okazję pisać z kilkoma czytelnikami, którzy byli ciekawi, jak udało mi się zrzucić prawie 30 kg. Przede mną ciągle jest *ostatnia prosta la dernière ligne droite*, która wbrew pozorom wcale nie jest taka prosta... bo im mniej kilogramów, tym trudniej je gubić! Jednak cały czas aktywnie dążę do upragnionego celu, nawet jeśli jest to tylko 500 gram spalonego tłuszczu w ciągu miesiąca... To kolejny krok, który przybliży mnie do mety.

Bardzo dużo motywacji czerpię z internetu. Kocham słuchać ludzi, którzy dzielą się swoimi historiami, bo znajduję w nich bardzo wiele inspiracji. Jedną z francuskich YouTuberek, którą uwielbiam jest *Rose Poudré*, która schudła ponad 80 kg!!! Nie jest to żadna ściema, bo jak się obejrzy jej starsze filmiki na YouTube, różnica w jej wyglądzie od razu rzuca się w oczy! Cały czas dzieli się swoimi postępami i tym, czego się nauczyła w trakcie całej metamorfozy. Z filmiku, który ostatnio oglądałam postanowiłam wyciągnąć dla Ciebie jedno wyrażenie (zdanie, w którym ono padło podałam Ci nieco dalej):

## être à fleur de peau

...czyli dosłownie: *być kwiatem skóry? / być na kwiecie skóry?* Nie! Nic bardziej mylnego! Słowo **fleur** nie ma tutaj nic wspólnego z tulipanami czy różami! Za chwilę wyjaśnię Ci, co to wyrażenie znaczy, ale najpierw odrobina etymologii, bo jest ona niezwykle interesująca. Słowo **fleur** pochodzi z łaciny od słowa *florem*, które nie tylko było związane z kwiatem, ale miało też drugie znaczenie! Oznaczało zewnętrzną cienką warstwę czegoś czy też powierzchnię, a więc **à fleur de...** ma znaczenie **à la surface de...** czyli *na powierzchni* czegoś. Swoją drogą, to jak zastanowimy się przez chwilę nad czasownikiem **effleurer** (*muskać*), to też znajdziemy w nim ukryte słówko **fleur**.

**J'ai effleuré son visage avec mes doigts.** - *Musnęłam jego twarz palcami.*

...a czym jest muśnięcie czyjejs twarży? Delikatnym dotknięciem jej **POWIERZCHNI**, a więc już wiadomo, po co tutaj to ukryte słówko fleur - **EFFLEURER** - *musnąć*.

Wyrażenie **être à fleur de peau** oznacza, że ktoś *podchodzi do czegoś emocjonalnie, jest przewrażliwiony, drażliwy*, a więc nawet najmniejsza rzecz może wywołać u niego silną reakcję emocjonalną. Przeważnie to wyrażenie stosujemy w odniesieniu do osoby, która przechodzi trudniejszy emocjonalnie okres. Ok, a co ma z tym wspólnego powierzchnia skóry? Wyobraź sobie sytuację, w której ktoś delikatnie dotyka czyjejs skóry. Taki delikatny dotyk może wywołać *ciarki, dreszcze des frissons, gęsią skórkę la chair de poule* (Francuzi mówią *kurza skórka*). Efekt jest natychmiastowy i widoczny. Podobnie się dzieje, gdy osoba przechodząca trudniejszy emocjonalnie okres (czyli taka która jest **à fleur de peau**) zostanie boddana jakimś małym bodźcem, np. ktoś wypowie jakieś zdanie, które wywoła u niej silną reakcję emocjonalną. I właśnie w filmiku pada zdanie (<https://youtube.com/clip/UqkxqziyykivNAqaWiN8xTJQg-Gqn3tr-UTj>)

**Et en plus, il y a eu des choses, voilà, un petit peu compliquées à ce moment-là et je n'arrivais plus à gérer mes émotions. J'étais à fleur de peau et tout était très difficile.**

*A poza tym było trochę skomplikowanych rzeczy w tym momencie i nie umiałam już radzić sobie z moimi emocjami. Byłam przewrażliwiona / drażliwa i wszystko było trudne.*

Na koniec taka myśl:

Są ludzie, którzy schudli 80 kg (a nawet więcej!). Są tacy, którzy opanowali język francuski na bardzo wysokim poziomie. Jedno jest pewne - oni też kiedyś zaczęli. Podjęli decyzję, że chcą coś w życiu zmienić i ruszyli po swoje marzenia.

## Ty też możesz.